



**Dom Pomocy Społecznej dla dzieci i młodzieży
niepełnosprawnej intelektualnie prowadzony przez
zgromadzenie sióstr św. Dominika w Mielżynie**

Dom Pomocy Społecznej
w Mielżynie służy od ponad 50 lat osobom
niepełnosprawnym. Patronką Domu jest
błogosławiona siostra Julia Rodzińska -
dominikanka, męczennica II wojny światowej.



Julia Rodzińska urodziła się 16 marca 1899r. w rodzinie zamożnych gospodarzy z Nawojowej. Jej ojciec był organistą. Wzrastała w religijnej atmosferze domu, w którym często słychać było grę ojca komponującego własne utwory.

W sierpniu w Wielowosi rozpoczęła okres postulatu. Po wstępnym okresie próby otrzymała habit zakonny i przyjęła imię zakonne Maria Julia. W grudniu 1922 r. przybyła do Wilna i pozostała w nim przez 22 lata. Otrzymała nominację na przełożoną domu i kierowniczkę zakładu dla sierot.

12 lipca 1943r. - siostra Julia i trzy inne dominikanki zostały aresztowane. Umieszczono je w więzieniu w Łukiszkach, które w czasie II wojny światowej stało się miejscem masowych kaźni Polaków. Następnie więźniowie zostali zapakowani do bydłowych wagonów i wywiezieni do obozu koncentracyjnego Stutthof.

20 lutego 1945r. w baraku nr 27 zmarła siostra Julia Rodzińska. Stała się ofiarą tyfusu.

**Siostry dominikanki przybyły
do Mielżyna po I wojnie światowej.
Założyły sierociniec i szkołę gospodarczą,
która wszechstronnie kształciła i wychowywała
dziewczęta oraz cieszyła się dużym uznaniem.**

Od 2004 roku przy Domu istnieje wolontariat.

Tworzy go młodzież z okolicznych szkół.

Wolontariusze wspierają pracę personelu

Domu i zawiązują przyjaźnie

z mieszkańcami.



O wolontariacie dowiedziałyśmy się pierwszy raz na lekcji religii. Było to dla nas czymś nowym. Bardzo chciałyśmy zobaczyć na czym polega praca wolontariusza w DPS.

W ośrodku znajdują się 82 osoby
-są to osoby starsze, dzieci i młodzież.



Siostry obecnie pracujące w Domu Pomocy Społecznej:



Matka Beniamina



Siostra Marianna



Siostra Eliza



Siostra Wincenta



Siostra Regina



Siostra Sergiusza



Siostra Augustyna



Siostra Justycja



Siostra Nikodema



Siostra Emiliana



Siostra Benigna



Siostra Róża



Siostra Antonietta

Wolontariat

Krótko o tym jak mieszkamy :

Wolontariusze mają w Domu miejsca do swojej dyspozycji. Są to: 3 sypialnie, sala wolontariatu (służy do spotkań w dzień i do spania w nocy), łazienkę, kuchenkę i jadalnię.



Wolontariat

Wolontariusze biorą udział w organizowanych dla nich warsztatach, dniach skupienia, wyjazdach, a także w spotkaniach formacyjnych.



Przede wszystkim, w miarę swoich możliwości, wolontariusze odwiedzają Mieszkańców, spędzają z nimi czas, wspierają w wysiłku samodzielnego wykonywania codziennych czynności.

Dzięki zdobytej wiedzy i umiejętnościom coraz więcej zajęć mogą prowadzić sami wolontariusze, prace te sprawiają wolontariuszom wielką satysfakcję i radość.



Od wolontariuszy siostry oczekują :

**dużo czasu, który podarują Mieszkańcom,
bo kochać to nie dawać, ale przy kimś być,**

**konsekwentnej wytrwałości, bo tylko wtedy można
budować z Mieszkańcami trwałe relacje, których potrzebują**

**oraz otwartości na kształtowanie swojego człowieczeństwa,
bo wolontariat u nas wiąże się ze stałą formacją.**



Patrzę na siebie i widzę, że niepełnosprawni mają w sobie o wiele więcej niż ja: miłości, ciepła, dobroci i obdarowują tym wszystkich wokół, bez wyjątku.

Ania



Przebywając z Nimi całkowicie zmienia się system wartości, który panuje wśród „normalnych” ludzi. Przestaje się zwracać uwagę na swój wygląd zewnętrzny, zaczyna się doceniać to, że umie się chodzić, ma się ręce, nogi, wzrok. Mieszkańcy pokazują, że najważniejsze jest wnętrze człowieka.



Karolina K.

Dziewczyny nauczyły mnie cieszyć się drobnymi sprawami, dziękować Bogu za wszystko, co mi daje, nie oceniać ludzi po pozorach i kochać nie za coś lecz pomimo.

Iza



Na początku każdy z nas przyjeżdżał do Mielżyna z nastawieniem
BĘDĘ DAWAC...



...jednak czas pomógł nam odkryć, że wolontariusz to osoba **OB DAROWANA!**

Spotkania i rozmowy z niepełnosprawnymi mieszkańcami domu pozwoliły nam zrozumieć, że nie warto przejmować się drobnostkami, że trzeba cieszyć się z tego co się ma. Dostaliśmy jedyną taką szansę od Boga i musimy ją wykorzystać jak najlepiej.





Być wolontariuszem to niebo sprowadzać na ziemię.

Autorki :

Paulina Stanek
Monika Paczyńska
Aleksandra Cibail
Joanna Gewond